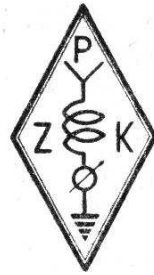


krótkofalowiec

polSKI



**Biuletyn Polskiego Związku Krótkofalowców
Sekcji Polskiej Międzynarodowej Unii Radioamatorskiej (I. A. R. U.)**

Rok II (XIII)

1959

Nr 5

POLSKI ZWIĄZEK KRÓTKOFALOWCÓW

stowarzyszenie społeczne dla rozwoju radiokomunikacji amatorskiej i innych dziedzin radioamatorstwa

ZARZĄD GŁÓWNY

Warszawa 10, skrytka pocztowa 320

Prezes

płk. Anatol Jegliński SP5CM

Sekretarz Generalny

mgr Jan Piotrowski SP5NE

Członkowie Zarządu

kpt. Adam Dziergowski SP5ZM

inż. Paweł Kaniut SP9ACL

Mieczysław Kapczyński ex SP3AE

inż. Edward Kawczyński SP8CK

inż. Adam Kosiński SP5AY

Wojciech Nietyksza SP5FM

inż. Wiesław Wysocki SP2DX

Główna Komisja

Rewizyjna

Wacław Ponikowski SP5FD

prof. Roman Iżykowski SP7HX

Ignacy Budziński SP7IB

Główny Sąd Koleżeński

Ładysław Jakubowski SP9GJ

Emil Jurkiewicz SP2CC

inż. Jan Zimowski SP7LW

Redaktor „KP”

inż. Adam Kosiński SP5AY

To SP – HAMS

PODPISANIE w dniu 23 kwietnia br. porozumienia między Polskim Związkiem Krótkofalowców i Ligą Przyjaciół Żołnierza w sprawie unormowania struktury organizacyjnej krótkofalarstwa polskiego, porozumienia, któremu linie kierunkowe nadało Ministerstwo Łączności — kończy okres rywalizacji i towarzyszącego jej chaosu, stwarza warunki do ustawienia ruchu amatorskiego w taki sposób, aby zapewnił największe zadowolenie i korzyści uprawiającym krótkofalarstwo i przyniósł korzyści społeczne*).

Istotnymi cechami charakteryzującymi nową strukturę są zasady:

- 1) Polski Związek Krótkofalowców będzie stowarzyszeniem osób uprawiających radiokomunikację amatorską,
- 2) Polski Związek Krótkofalowców jest jedynym reprezentantem wszystkich krótkofalowców polskich.

Treść porozumienia jest tak jasna, że nie wymaga bliższego omówienia.

Zastanawiając się nad sprawą członkostwa w PZK (pkt. 1c porozumienia), należy dojść do wniosku, że nowoustalona struktura jest w pełni logiczna. W istocie bowiem nikt nie może mieć

*) Pełny tekst porozumienia wraz z komunikatem podajemy w dalszej treści numeru.

wątpliwości jaki powinien być skład osobowy Polskiego Związku Krótkofalowców. Dyktuje to nazwa stowarzyszenia.

W dotychczasowej strukturze, poza nadawcami, członkami Polskiego Związku Krótkofalowców mogło być szerokie grono osób mniej lub więcej interesujących się krótkofalarstwem.

Nowa struktura przewiduje członkostwo w Polskim Związku Krótkofalowców tylko dla nadawców.

Dla tych wszystkich naszych członków, którzy — w wyniku mających nastąpić zmian statutu — utracą członkostwo, nie powinno to być przykre, gdyż — w miarę zbliżania się do uzyskania licencji — stawać się będą członkami kandydatami, a następnie — po uzyskaniu licencji — uzyskają członkostwo rzeczywiste w PZK.

Jednak należy zastanowić się, jakie zmiany organizacyjne powinny być dokonane w dotychczasowych jednostkach (oddziałach) PZK, aby zapewnić nadawcom i tracącym członkostwo w PZK innym członkom utrzymanie i utrwalanie tej więzi, jaka połączyła ich w dotychczasowych oddziałach, aby umożliwić wszystkim dotychczasowym członkom poszczególnych oddziałów kontynuowanie dalszej zespołowej pracy nad rozwojem ruchu amatorskiego.

Dlatego też trzeba, aby nasze dotychczasowe oddziały — z dniem zmiany statutu PZK — stały się samoistnymi klubami terenowymi.

Powinny one nosić nazwy „klubów krótkofalowców”, przybierając bądź tradycyjne nazwy, jak: **Krakowski Klub Krótkofalowców**, **Poznański Klub Krótkofalowców** i inne, bądź nazwy regionalne, jak: **Świętokrzyski Klub Krótkofalowców** (Kielce), **Beskidzki Klub Krótkofalowców** (Żywiec), **Podkarpacki Klub Krótkofalowców** (Jasło), **Dolnośląski Klub Krótkofalowców** (Wrocław) i inne.

Obszarem działania klubów powinien pozostać obszar, na którym — w dotychczasowej strukturze — rozwija działalność oddział.

Sprawa nazw nie jest ważna, lecz dla zachowania jednolitości, powinna i musi być unormowana przez **Zarząd Główny PZK**, bo tak stanowi pkt. 2b porozumienia. Ta sama uwaga dotyczy statutów lub regulaminów przyszłych klubów.

Powstanie terenowych klubów jest również konieczne z tego względu, że nie można liczyć na szybkie powstanie klubów przyzakładowych, przyuczelnianych, przy placówkach administracyjnych, przemysłowych lub kulturalnych.

Wreszcie powołanie terenowych klubów krótkofalowców nie będzie nowością strukturalną, bowiem dotychczasowe oddziały są w istocie klubami, które w nowej strukturze, dla dobra Polskiego Związku Krótkofalowców, musi opuścić około 1 000 naszych kolegów. Tym ostatnim trzeba stworzyć warunki do dalszych prac organizacyjnych i merytorycznych.

W terenowych klubach krótkofalowców będą mogli się skupiać członkowie dotychczasowych oddziałów oraz wszyscy inni radioamatorzy, głównie ci, którzy interesując się krótkofalarstwem, będą mieli ambicje, aby na terenie zakładu swej pracy stworzyć ośrodek zainteresowania radiotechniką w ogólności, a szczególnie radiokomunikacją amatorską.

Powstałe terenowe kluby krótkofalowców powinny stawiać sobie za zadanie życzliwą pomoc w powstawaniu samoistnych klubów, o których wyżej mowa.

Rzucając ten projekt, prosimy Zarządy Oddziałów i tych członków PZK, którzy podzielają, bądź mają własne, inne projekty, aby wypowiedzieli się na poruszony temat, kierując korespondencję do Redakcji „KP”.

Czas nagli. W sierpniu br., przed uchwaleniem zmian statutu PZK, musimy być zdecydowani, jakimi drogami będziemy kroczyli, gdyż do Polskiego Związku Krótkofalowców prowadzi droga przez przynależność klubową.

(fd)

KOMUNIKAT

W wyniku ożywionej inicjatywy i działalności, jaką w ciągu marca br. Ministerstwo Łączności przejawilo w kierunku uregulowania spraw krótkofalarstwa w Polsce — odbyło się szereg narad, konsultacji i wiele rozmów między przedstawicielami zainteresowanych Resortów i Organizacji.

Obradujący dnia 15 marca br. Walny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Krótkofalowców wysłuchał i zaakceptował koncepcję organizacji krótkofalarstwa wysuniętą przez przedstawicieli Ministerstwa Łączności, po czym koncepcja ta uzgodniona została między PZK i LPZ, a następnie uchwalona przez Prezydium Zarządu Głównego Ligi Przyjaciół Żołnierza dnia 6 kwietnia br.

Dnia 23 kwietnia 1959 r. Polski Związek Krótkofalowców i Liga Przyjaciół Żołnierza zawarły poniższe porozumienie (tekst porozumienia w załączeniu).

Prezydium ZG LPZ i ZG PZK apelują do wszystkich krótkofalowców w Polsce oraz do władz terenowych LPZ i PZK o lojalne przestrzeganie zasad powyższej umowy i udzielenie maksymalnej pomocy w pełnej, terminowej realizacji tych zasad.

Prezydium obu organizacji pozostając w głębokim przekonaniu, że tylko zgoda i jedność krótkofalowców w Polsce może przyczynić się do szybkiego rozwoju ruchu krótkofalarskiego w naszej Ojczyźnie, są przekonane, że wszyscy krótkofalowcy aktywnie poprą ich poczynania.

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO
POLSKIEGO
ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCÓW

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO
LIGI PRZYJACIOŁ ŻOŁNIERZA

(—) A. JEGLIŃSKI — plk.

(—) J. TURSKI, gen. bryg.

23.4.59 r.

23.4.59 r.

POROZUMIENIE

zawarte dnia 23 kwietnia 1959 r. między Polskim Związkiem Krótkofalowców i Ligą Przyjaciół Żołnierza w sprawie unormowania struktury organizacyjnej krótkofalarstwa polskiego.

W oparciu o stanowisko i wytyczne Ministerstwa Łączności, wyrażone w jednobrzmiących pismach — Nr DN/38 z dnia 27 marca 1959 r. — skierowanych do Prezesów Zarządów Głównych Ligi Przyjaciół Żołnierza i Polskiego Związku Krótkofalowców — obie wymienione organizacje uzgodniły i zobowiązują się wprowadzić w życie następujące zasady:

1. a) Polski Związek Krótkofalowców jest reprezentantem, koordynatorem i wyrazicielem interesów wszystkich krótkofalowców polskich.
b) P.Z.K. w kontaktach międzynarodowych reprezentuje całe krótkofalarstwo polskie.
c) Wszyscy nadawcy są członkami, a nasłuchowcy — kandydatami na członków P.Z.K.
2. a) Na obszarze kraju działają równolegle różne, niezależne od siebie i równouprawnione kluby radioamatorskie i krótkofalarskie. Mogą to być kluby różnych organizacji ogólnopolskich, przejawiających działalność również na odcinku radioamatorstwa — bądź też kluby przy uczelniach, placówkach administracyjnych, przemysłowych lub kulturalnych, a wreszcie kluby terenowe samoistne. Wszystkie te kluby muszą być zarejestrowane w P.Z.K.
b) Kluby pracują w oparciu o regulaminy własne, które nie mogą być sprzeczne ze statutem P.Z.K. i z prawami, obowiązującymi w ich macierzystej organizacji lub instytucji, przy której znajdują się. Projekty regulaminów klubów przyorganizacyjnych i przyzakładowych otrzymuje do wiadomości P.Z.K., a regulaminy klubów terenowych (samoistnych) — do zatwierdzenia. Powyższe dotyczy również nazw klubów. Kluby nie mogą występować pod firmą P.Z.K.
3. Każdy krótkofalowiec (nadawca i nasłuchowiec) może należeć tylko do jednego z zarejestrowanych w P.Z.K. klubów. Przynależność do jednego z klubów jest obowiązkowa. Wybór klubu do którego krótkofalowiec winien należeć — jest całkowicie dobrowolny.
4. Nadawcy z wszystkich zarejestrowanych w P.Z.K. klubów, działających na określonym przez P.Z.K. terenie — będą członkami i stanowiąc będą Oddział Polskiego Związku Krótkofalowców, mający swą siedzibę w jednej z miejscowości ustalonej przez Min. Łączności.
5. a) Nasłuchowcy stawać się będą kandydatami na członków Oddziałów P.Z.K. z chwilą przydzielenia im przez Oddział znaku nasłuchowego.
b) Czynne i bierne prawo wyborcze nasłuchowcy mieć będą tylko wewnątrz własnych klubów.
6. Członkowie Oddziału P.Z.K. wybierać będą spośród siebie Zarząd Oddziału i delegatów na Krajowy Zjazd P.Z.K., będący najwyższą władzą Związku.
7. Kontakty międzynarodowe krótkofalowców i radioamatorów, umiejscowionych w klubach przyorganizacyjnych i przyzakładowych z krót-

kofallowcami zagranicznymi w klubach odpowiadających im organizacji i zakładów są przez P.Z.K. popierane. Kontakty te jednak wymagają porozumienia się z P.Z.K., o ile nie mają czysto osobistego lub towarzyskiego charakteru, a obejmują sprawy techniczne lub sportowe krótkofalarstwa.

Kierownictwa obu Organizacji dołożą wszelkich starań, aby wymienione wyżej zasady wprowadzone były w życie w ciągu trzech miesięcy od daty podpisania porozumienia.

Kierownictwo Ligi Przyjaciół Żołnierza prześle treść niniejszego porozumienia do wiadomości wszystkim pokrewnym organizacjom w krajach socjalistycznych.

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO
POLSKIEGO
ZWIĄZKU KRÓTKOFALOWCOW

(—) A. JEGLIŃSKI, płk.

23.IV.59 r.

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO
LIGI PRZYJACIOŁ ŻOŁNIERZA

(—) J. TURSKI, gen. bryg.

23.IV.59 r.

OTRZYMUJĄ WSZYSTKIE BRATNIE ORGANIZACJE KRAJÓW OBOZU
SOCJALIZMU

Przesyłamy Wam do wiadomości i wykorzystania porozumienie zawarte między PZK i LPŻ w sprawie unormowania stosunków w krótkofalarstwie polskim.

Prosimy uprzejmie, aby wszelkie kontakty typu organizacyjnego i sportowego dotyczące krótkofalarstwa jako całości były utrzymywane z PZK, który odtąd reprezentuje całość krótkofalarstwa polskiego.

Wyrażamy głębokie zadowolenie z osiągniętego porozumienia w przekonaniu, że umożliwi ono prawidłowy i stały rozwój krótkofalarstwa w Polsce, a w tym i w naszej LPŻ-owskiej organizacji.

Będę wdzięczny, jeśli potwierdzicie odbiór porozumienia na adres niżej podany.

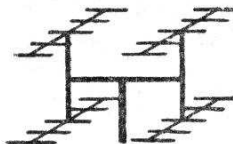
Adres PZK — Warszawa 10

Skrytka pocztowa 320

PREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO
LIGI PRZYJACIOŁ ŻOŁNIERZA

(—) J. TURSKI — Gen. Bryg.

UKF



ROK 1958 NA UKF

w POLSCE

Rok ubiegły był okresem dużych osiągnięć, ale także i znacznych niepowodzeń. Te ostatnie — spowodowane głównie nieuregulowaną sytuacją organizacyjną krótkofalarstwa w Polsce — nie pozwoliły naszym amatorom zrealizować wielu ambitnych zamierzeń, których powodzenie niewątpliwie predestynowało by Polskę do zaliczenia ją w poczet przodujących na tym polu krajów europejskich.

Spróbujemy dokonać zwięzłego, telegraficznego przeglądu spraw UKF ubiegłego roku, ze szczególnym uwzględnieniem drugiego półrocza, uboższego w informacje z dziedziny UKF w „KP”.

Rekordy i nowe rodzaje łączności

Rok 1958 przyniósł dawno oczekiwane wyrównanie, a następnie przekroczenie naszego starego rekordu z 1956 r. Dobry początek zrobił SP3PD, wyrównując w lipcu rekord wspólnie z DL3YBA w Hannoverze (480 km). W trzy tygodnie później pobił rekord SP5AU, nawiązawszy łączność z DL7FU w Berlinie (530 km).

4 i 5 września SP3PD i SP5AU mieli pierwsze polskie połączenia przez odbicia od zorzy polarnej. Oto, co zanotował SP3PD w swoim logu owego pamiętnego wieczora: godz. 2252 — SM6BT, 0004 — SM7YO, 0045 — DM3ABK, 0105 — SM5BRT, 0118 — SM5MN, 0126 — SM6NQ, 0132 — OZ3NH, 0146 — SM5BDQ, 0245 — SM7ZN, 0315 — DL6QS, 0320 — DL1FF, 0336 — SM7BCX, 0343 — SM7BZX. SP3PD słyszał także LA4VC, SM7HPI i niezidentyfikowanego GM, a sam był słyszany również przez LA4VC, ON4BZ i wiele innych stacji europejskich. SP5AU pracował wtedy z 16 stacjami SM4, SM5, SM6, SM7 i DL. Łącznością z SM4NK SP5AU ustanowił jednocześnie nowy rekord Polski (920 km).

28 października, w czasie trwania gigantycznego wyżu barometrycznego, który ustabilizował się nad całą Europą i począgnął za sobą rzadko spotykane inwersje temperaturowe na dużym obszarze — padł nowy rekord: SP6CT/p (Śnieżka) — G5YV (Leeds), wynoszący 1300 km. W momencie nawiązywania łączności był to także rekord Europy, wkrótce przekroczony przez OK1VR/p, pracującego również ze Śnieżki, ale posiadającego niewątpliwie lepszy konwerter. W czasie jednej nocy 28/29 października SP6CT/p miał następujące łączności: G5YV — 1300 km, G6LI — 1250 km, PAØAGJ — 800 km, PAØWO — 750 km, G6NB — 1000 km, DL3YBA — 495 km, G3CCH — 1125 km, G6XM — 1000 km, PAØMZ — 750 km, PAØGER — 880 km, PAØBN — 750 km, ON4BZ — 890 km, DL1RX — 530 km, DL6WUA — 570 km, DL6TU — 585 km, LA8MC — 1070 km, DL9GU — 585 km, DL3SP — 354 km, DJ3ENA — 690 km, DLØHH — 530 km, DJ1EY — 600 km, DL6MHP — 256 km. SP6CT/p słyszał również wtedy LA8KB i DLØIGY. 18 listopada SP6CT/p miał QSO z SM7AED (550 km), SM7BAE (560 km) i SM7PQ (540 km).

Również wiele innych stacji UKF przekroczyło swoje rekordy odległości. Zamieszczona na str. 9 tabelka „osobistych rekordów” wykazuje 19 pozycji większych od 250 km, w tym 9 większych od 300 km.

Nowe kraje

Ubiegły rok przyniósł Polsce połączenia z pięćcioma nowymi krajami w paśmie dwumetrowym, wszystkie przeprowadzone przez członków PZK.

W lipcu SP3PD nawiązał QSO z DM2AIO. Choć stacje DM liczą się razem ze stacjami DL/DJ, niemniej jednak z przyjemnością zanotowaliśmy pierwsze QSO z NRD. W czasie Europejskich Prób UKF SP5AU nawiązał pierwsze polskie QSO z RB5KMX we Lwowie. Było to jednocześnie pierwsze zagraniczne połączenie radzieckich amatorów na UKF. SP6CT dodał do naszej listy w październiku Anglię, Holandię, Belgię i Norwegię.

Zamieszczona obok tabela zagranicznych łączności Polski w paśmie dwumetrowym obejmuje 13 krajów: Czechosłowacja, NRF i NRD, Austria, Węgry, Jugosławia, Szwecja, Dania, Ukraina, Anglia, Holandia, Belgia, Norwegia — oto dość imponujący plon, jak na nasze położenie geograficzne.

W paśmie 38 MHz przeprowadzono połączenie z ponad dziesięćoma republikami ZSRR, o czym będzie mowa dalej.

Eksperymenty i doświadczenia

Intensywne eksperymenty i doświadczenia, prowadzone od dawna przez UKF-owców PZK przyniosły wiele konkretnych rezultatów. W szczególności zebrano obszerny materiał, dotyczący bardzo ważnej dla gospodarki narodowej propagacji rozproszeniowej. Eksperymentalne łącze UKF, wykorzystujące tego rodzaju propagację, zbudowane zostało przez członków PZK jako jedno z pierwszych w Europie wschodniej i jest eksploatowane doświadczalnie w służbie rządowej.

Powstała w Polsce doświadczalna, regularnie pracująca stacja UKF dużej mocy: SP5PRG. Jest to zrzeszona w PZK i obsługiwana przez członków PZK (SP5AW, SP5BL, SP5BR) radiostacja rządowa pracująca na zasadach amatorskich, na wzór znanej stacji holenderskiej PE1PL. Radiostacja SP5PRG przeprowadziła wiele wartościowych łączności doświadczalnych w paśmie dwumetrowym, koncentrując jednak swą pracę w pierwszym okresie przede wszystkim w paśmie radzieckim 38 MHz, na które otrzymała specjalną licencję. W paśmie tym przeprowadziła kilkaset łączności jonosferycznych z ponad dziesięćoma republikami ZSRR, osiągając często daleką Syberię, a nawet Władywostok.

„PIERWSZE QSO“ ze stacjami polskimi na UKF

Pasmo 38 MHz

RAØALM — SP5PRG	} 15.11. — 15.12.1958.
RA9MEE — SP5PRG	
RL7KBD — SP5PRG	
RM8ABO — SP5PRG	
RI8TTE — SP5PRG	

Pasmo 145 MHz

OK1KCB/p	— SP3UAB/p	3.7.54
DL7FS	— SP3PD	25.7.54
OE3AS/p	— SP2KAC/p	5.7.55
HG5KBA/p	— SP8AG/p	7.7.56
YU3EN/EU/p	— SP5FM/EL/p	7.9.56
SM7ANB	— SP5FM/1	7.9.57
OZ7BB	— SP5FM/1	9.9.57
DM2AIO	— SP3PD	7.7.58
RB5KMX	— SP5AU	7.9.58
G5YV	— SP6CT/p	28.10.58
PAØAGJ	— SP6CT/p	28.10.58
ON4BZ	— SP6CT/p	28.10.58
LA8MC	— SP6CT/p	29.10.58

Pasmo 435 MHz

OK2KGZ/p	— SP5KAB/p	4.7.54
----------	------------	--------

Międzynarodowy Rok Geofizyczny

Projekty prac UKF-owych w ramach MRG zostały tylko w niewielkim stopniu zrealizowane. Dotyczy to szczególnie stałego, „beaconowego“ systemu kontroli warunków propagacyjnych i systematycznego studiowania odbić zorzowych po erupcjach słonecznych. Jest to zupełnie zrozumiałe, bowiem program ten wymagał poświęcenia się mu wielu nadawców, co w istniejącym klimacie organizacyjnym było nie do urzeczywistnienia. Również stacje, które otrzymały specjalne zezwolenia na 50 MHz nie wykorzystwały ich (5AR, 5BR, 2DX i 6XA). A szkoda! MRG się już bowiem skończył.

Zrealizować planowany program można jednak jeszcze w ramach kontynuacji MRG, jaką jest nowopowstały IGC (International Geophysical Cooperation), czyli światowy system stałej współpracy geofizycznej.

Kontakty wewnętrzne

W październiku odbyło się w Nowym Bytomiu zorganizowane przez tamtejszy Oddział PZK — Ogólnopolskie Spotkanie UKF-owców PZK, które stanowiło przykład wzorowej organizacji oraz tak milej i koleżeńskiej atmosfery, jakiej chyba po wojnie jeszcze ani razu nie było na żadnym krótkofalarskim spotkaniu. Sprawozdanie z tego spotkania było już publikowane. Praktykę takich spotkań postanowiono utrzymać i rozszerzyć.

W środowisku UKF-owym dojrzał już dawno projekt utworzenia UKF-klubu PZK, który zacieśnił by osobistą więź koleżeńską między UKF-owcami, przyczynił się do intensywniejszej wymiany doświadczeń oraz szeroko propagował zagadnienia fal ultrakrótkich, niezwykle istotne dla postępu technicznego w wielu specjalnościach radiotechniki (radiokomunikacja, telewizja, radiofonja FM, radiolokacja itd.). Będąc jednostką nieadministracyjną w PZK — klub taki stanowiłby niewątpliwie jednak pewną formę samorządu UKF-ców w sprawach merytorycznych (decydowałby o planach pracy i rozwoju UKF, wnioskował kandydaturę UKF-managera itd.).

Konkursy, zawody, współpraca zagraniczna

Tradycyjnie urządzanymi regionalnymi zawodami UKF były również w roku sprawozdawczym Śląskie Zawody UKF, w których zaznaczył się dalszy wzrost ilości uczestników i osiągnięć.

UKF-owcy PZK uczestniczyli w pięciu międzynarodowych konkursach UKF: trzech Subregionalnych konkursach UKF Regionu I IARU, Europejskich Próbach UKF IARU oraz Międzynarodowych Zawodach UKF „Polni Den“. Wyniki trzech pierwszych, jako organizowanych przez PZK były już w „KP“ publikowane, rezultaty EVHFC nie są jeszcze znane, a oficjalne wyniki PD-58 zamieszczamy w tym numerze na innym miejscu. Warto zwrócić uwagę, że druk logów, staranne ich wypełnianie oraz weryfikowanie przez UKF-managera PZK przyniosły w czeskim komentarzu do PD-58 następujące sformułowanie: ...Nejlepe wypracowené deniky mely polské stanice...

We wszystkich konkursach ubiegłego roku wzrosła ilość stacji uczestniczących ze stałych QTH w porównaniu do stacji terenowych. Wyniki nie tylko nie uległy pogorszeniu, ale zaznaczył się wyraźny postęp. Np. w EVHFC przekroczyło QRB 300 km aż 8 stacji.

PZK został zaproszony do uczestnictwa w nieoficjalnych mistrzostwach Europy w radiolokalizacji UKF, czyli w tzw. „łowach na lisa“, odbywających się w Jugosławii, w czasie Kongresu SRJ. Wraz z delegatami na Kongres SRJ kol. kol. SP8CK i SP8HR mieli wyjechać nasi reprezentanci w tych zawodach kol. kol. SP5AU i SP5FW, którzy wykonali specjalnie na te zawody doskonały sprzęt na

**145 MHz DX
stacji polskich**

stan na 15 kwietnia 1959 r.

SP6CT/p	—	G5YV	1 300 km	10.58	8 krajów
SP5AU	—	SM4NK	920 km	9.58	5 „
SP3PD	—	SM5BDQ	775 km	9.58	5 „
SP5FM/EL/p	—	YU3EN/EU/p	480 km	9.56	7/5 „
SP5FW/1	—	SM7OY	400 km	9.58	4 „
SP5PRG	—	OKIVR/p	400 km	10.58	2 „
SP6EG	—	OE6AP/p	385 km	3.59	3 „
SP9KAX	—	OE3WN/p	355 km	9.58	4 „
SP3GZ	—	SP5AU	328 km	9.57	1 „
SP6CL	—	SP5AU	300 km	9.58	2 „
SP2CO	—	SP5FM	290 km	6.57	1 „
SP2EQ	—	SP5FM	290 km	7.57	1 „
SP5KAB/p	—	OK1KRV/p	278 km	6.54	3 „
SP6KBE/p	—	OK1KFG/p	270 km	9.57	3 „
SP9DR/p	—	SP6CT/p	270 km	6.58	2 „
SP6WH/p	—	OK1KCB/p	265 km	7.56	2 „
SP9EB	—	OK1BM	260 km	8.57	2 „
SP9QZ	—	OK1VAF	255 km	4.59	2 „
SP6BY/p	—	DL6MHP	253 km	7.57	3 „

Tabela obejmuje tylko DX-y, przekraczające 250 km.

lampach subminiaturowych. Wynikłe na tle antagonizmu LPŻ/PZK zaostrzenie sytuacji uniemożliwiło ekipie PZK uczestnictwo w mistrzostwach. Uczestnicząca tam ekipa LPŻ nie uzyskała wyników. Incydent ten był bezpośrednią przyczyną ustąpienia UKF—managera PZK.

Te same przyczyny uniemożliwiły również udział PZK w Kongresie Regionu I IARU, a tym samym w dorocznej sesji roboczej Komitetu UKF, na której zapadły bez nas ważne decyzje. W ten sposób nie mogliśmy wpłynąć na ich treść, choć są one dla nas nie zawsze korzystne (np. punktacja w zawodach i konkursach).

O uchwałach sesji roboczej Komitetu UKF Regionu I piszemy osobno.

Sytuacja w polskim ruchu UKF

W możliwie w najwłaściwszy sposób można sytuację w polskim ruchu ultrakrótkofalowym ocenić następująco.

Właściwie wszyscy czynni i poważniejsi UKF—owcy, z wyjątkiem SP3PD, skupieni są w PZK. Pracę UKF rozpoczęły na Śląsku pierwsze stacje harcerskie, pozostając z PZK w ścisłej współpracy. Problem podziału krótkofalarstwa na odcinku UKF praktycznie przestał już istnieć.

Pod względem ilościowym i sportowym przoduje Śląsk (Górny i Dolny): pod względem technicznym — Warszawa. Niepokojącym jeśn jednak objawem jest brak w Warszawie i województwach północnych młodego narybku UKF—owego. Poprawę na tym odcinku przyniesie niewątpliwie zapoczątkowana współpraca z ZHP.

Pełny rozwój polskiego ruchu ultrakrótkofalowego i realizację jego ambitnych zamierzeń, dążących do osiągnięcia czołowego poziomu europejskiego przyniesie

z pewnością stworzenie właściwego klimatu pracy przez uregulowanie sytuacji ogólno-organizacyjnej i zlikwidowanie antagonizmów LPZ/PZK. Praca UKF jest bowiem szczególnie czasochłonna, kosztowna i wymaga całkowitego stę jej poświęcenia dla osiągnięcia dobrych wyników.

Ułatwić i przyspieszyć rozwój UKF w Polsce może jeszcze zorganizowanie rozumnej i celowej pomocy sprzętowej w postaci umożliwienia UKF-com zakupu nie „bubli“, ale sprzętu stanowiącego podstawę ich pracy konstrukcyjnej: silników i sejsynów do anten, rur i rurek na maszty i anteny, kwarców, podstawek lampowych, trymerów UKF, kondensatorów tytanianowych i złączy koncentrycznych. Wszystkie te elementy są produkowane w Polsce i — mówiąc szczerze — rozwój UKF w Polsce byłby szybszy, gdyby część tego sprzętu trafiła do amatorów UKF-owców zamiast do niektórych chęcnycy odbiorców.

Duże znaczenie miałyby też wyprodukowanie pewnej ilości wzorcowych konwerterów, bo nawet SP5PRG nie ma tej pory konwertera, stojącego pod względem szumowym na poziomie europejskim oraz stworzenie kilku punktów, gdzie amatorzy mogliby mierzyć i ulepszać własności szumowe swojego sprzętu odbiorczego.

W ŚWIECIE

Konferencja UKF-managerów Regionu I IARU w Bad-Godesberg

Z przyczyn, o których była już mowa poprzednio — Polska nie uczestniczyła w Kongresie Regionu I IARU w Bad-Godesberg, a tym samym także w Konferencji UKF-managerów. Przebieg dyskusji na tej ostatniej i powzięte tam uchwały mają jednak dla nas istotne znaczenie i dlatego — choć z dużym opóźnieniem i **wielkim skrócie** — przytoczymy najważniejsze fragmenty przebiegu i postanowień tej konferencji.

Konferencji przewodniczył dr Lickfeld DL3FM, przewodniczący Stałego Komitetu UKF Regionu I. Obecni byli: Josef Mussche ON4BK (sekretarz PVHFC) oraz delegacji: PAØBL, F8GB, 912W, EIXD, YU2CF, SM5MN (reprezentant całej Skandynawii), HB9MF, ON4RB i G2AIW.

Po zaakceptowaniu protokołu poprzedniej konferencji (w kwietniu 1957 w Paryżu) przystąpiono do wybrania przewodniczącego i sekretarza Komitetu. Na wniosek Szwecji poparty przez Szwajcarię — DL3FM został wybrany jednogłośnie przewodniczącym na nową kadencję. Na propozycję Szwajcarii, popartą przez Irlandię wybrano jednogłośnie sekretarzem — G2AIW.

A oto ważniejsze postanowienia i decyzje Konferencji (w nawiasach podany jest kolejno kraj przedkładający dany wniosek i kraj popierający wniosek przed głosowaniem).

1. Uchwalono jednogłośnie, żeby zaproponować PVHFC jako stały subkomitet Komitetu Wykonawczego Regionu I (Francja). Aprobowało to później Plenum Kongresu przez powzięcie uchwały o przekształceniu PVHFC w Komitet UKF Regionu I IARU, składający się z UKF-managerów organizacji członkowskich.

2. Zdecydowano zaproponować, aby Przewodniczący Komitetu UKF wchodził w skład Komitetu Wykonawczego Regionu I (Jugosławia, Szwajcaria). Wniosek ten został następnie akceptowany przez Plenum Kongresu.

3. Uchwalono jednogłośnie, że tylko wybrany UKF-manager organizacji członkowskiej może kandydować do władz Komitetu UKF (Irlandia, Szwecja z poprawką Francji i Włoch co do długości kadencji).

4. W związku ze wzrostem znaczenia UKF uchwalono jednogłośnie propozycję, aby organizacje członkowskie zawsze włączały przedstawiciela UKF do składu swoich delegacji, udających się na Konferencję IARU (aprobował to później Kongres).

5. Uchwalono, że konferencje Komitetu UKF Regionu I odbywać się będą co rok (Szwajcaria, Niemcy). Datę następnej konferencji ustalono na 11 października 1959 r. (Niemcy, Jugosławia). Jako miejsce zaproponowano Hagę (Niemcy, Holandia) i Brukselę (Belgia, Szwecja). Przegłosowano Hagę 6:5.

6. Uchwalono, aby w Próbach UKF w 1959 r. przyjąć dla pasma 145 MHz system punktowania: punkt/kilometr (Niemcy, Holandia) wbrew uprzedniemu wnioskowi (W. Brytania) o zachowanie systemu strefowego. Następnie uchwalono jednogłośnie, aby system punkt za kilometr w roku 1959 rozciągnąć na wszystkie pasma UKF (Jugosławia, Szwajcaria).

7. Odrzucono wniosek o bezpośrednie przesyłanie logów do kraju organizującego EVHFC i utrzymano w mocy dotychczasowy system uprzedniego weryfikowania logów przez UKF-managera danego kraju.

8. Przegłosowano 9:2, aby majowe Próby UKF odbywały się wyłącznie przy użyciu emisji A1 (Niemcy, Szwecja).

9. Uchwalono jednogłośnie dodać NBFM do poprzednio uchwalonych rodzajów emisji (A1, A3) w Próbach UKF Regionu I (Niemcy, Jugosławia).

10. Uchwalono jednogłośnie, że tylko jeden kwarc może być używany przez uczestnika przez cały czas Prób UKF Regionu I (Niemcy, Irlandia).

11. Uchwalono jednogłośnie zakaz używania niestabilnych nadajników i odbiorników superreakcyjnych bez wzm. w. cz. w Próbach UKF Regionu I (Niemcy, Włochy, Szwajcaria).

12. Uchwalono jednogłośnie (przy Francji wstrzymującej się) zakres subpasma dx-owego w pasmie 1250 MHz na 1296 — 1300 MHz (Wielka Brytania).

W trakcie obrad Wielka Brytania i Szwecja ogłosiły, że mają możliwość uzyskania licencji dużej mocy (0,5 kW i 1 kW) dla celów eksperymentalnych.

Szwecja wskazała na potrzebę organizowania wieczorów i godzin „dx-owych”, powołując się na dobre rezultaty skedów z Polską. ZSRR do tej pory nie odpowiedział na szwedzkie propozycje współpracy UKF poprzez Bałtyk.

Wielka Brytania i Francja mają okręgowy podział pasm UKF, tzw. „bandplan”; wskazano na celowość tworzenia „band-planów” również w innych krajach.

Większość stacji UKF w Holandii jest QRT od godz. 2000 do godz. 2200 z powodu TVI.

Nowy rekord światowy w pasmie 24 cm

20 lipca został ustanowiony w USA nowy rekord światowy w pasmie 24 cm. W6MMU/6 i W6DQJ/6 pokonali odległość 360 km, z czego 290 km przebiegało w terenie górskim (wys. 1500 m). Oba nadajniki były sterowane kwarcem, co uzyskano przez dwukrotne potrajanie częstotliwości nadajnika 145 MHz. Jako ostatni potrajacz pracowała lampa 2C39A. Po stronie odbiorczej zastosowano konwertery kwarcowe. Obie stacje używały anten parabolicznych o średnicy 1,2 m. Pracowano na A1 i wymieniono raporty 579 z silnym QSB.

Jest charakterystyczne, że w pasmie dwumetrowym nie udało się równocześnie osiągnąć łączności, co nasuwa przypuszczenie, że rolę ośrodka przewodzącego odegrał falowód atmosferyczny; falowód taki ma — jak wiadomo — cechy filtra ogólnoprzepustowego.

Szybki postęp UKF w Europie

W roku ubiegłym — dzięki ogromnemu zaangażowaniu się UKF-owców w pracach MRG — zaznaczył się silny postęp na polu UKF. Jakkolwiek długo jeszcze Europa nie osiągnie poziomu USA, to jednak dystans zaczyna się zmniejszać.

W ślad za DL4WW uruchomili się w 1958 roku telefonią jednowstęgową (SSB) w pasmie dwumetrowym: OZ7BR, G3HBW, G5KG, a kilku dalszych nadawców ukończyło budowę sprzętu SSB w początkach 1959 r. Miały już miejsce pierwsze połączenia międzynarodowe.

W dziedzinie techniki zastosowania tranzystorów notujemy znaczny postęp: F3SK przeprowadził wiele połączeń (max. 210 km) w pasmie dwumetrowym na całkowicie tranzystorowym odbiorniku i pół-tranzystorowym nadajniku.

Po pierwszych europejskich QSO przez odbicia do zorzy polarnej w końcu 1957 r. — nastąpiły w ubiegłym roku dalsze. Uczestniczyli już w nich nadawcy następujących krajów: SM, LA, GI, GW, GM, G, OZ, DL; PA; ON; HB; DM oraz we wrześniu 1958 — SP!

Wykładnikiem dokonującego się postępu technicznego były jednak przede wszystkim pierwsze europejskie łączności przez odbicia od „śladów“ meteorów. Ten typ łączności wymaga bowiem dużej mocy, bardzo czułych odbiorników, a przede wszystkim tak wielkiej stabilności sprzętu, aby można było nastroić odbiornik o selektywności rzędu kilkuset Hz na korespondenta, nie słysząc go i dopiero oczekiwać na „przebłyski“ jego sygnałów.

Pierwsze regularne eksperymenty rozpoczęli: G3HBW, SM6BTT, OE6AP, SM4BIU i kilka innych stacji. Pierwsze tego rodzaju QSO (poza USA) miało miejsce 13 i 14 grudnia (Geminy) między SM6BTT i HB9RG. W dalszych eksperymentach uczestniczą: IIACT, YU2HK, OE1WJ i SM5IT.

Z ciekawszych połączeń UKF drugiej połowy 1958 r. można wymienić przede wszystkim QSO OK1VR/p — GI3GXP w czasie słynnego, październikowego „otwarcia“ UKF-owego. Pokonując odległość 1515 km stacje te ustanowiły nowy rekord Europy w pasmie dwumetrowym.

Tego samego dnia OK1VR/p pracował ze Śnieżki z całym szeregiem stacji brytyjskich. Od chwili rozpoczęcia na Śnieżce regularnej pracy OK1VR/p osiągnął dla Czechosłowacji następujące nowe kraje: Holandię (PA0EZ/A), Szwecję (SM6ANR), Anglię (G5YV), Irlandię Płn. (GI3GXP).

W czasie październikowego „otwarcia“ G5YV uzyskał dla Anglii na 145 MHz trzy nowe kraje: OK1VR/p, SP6CT/p i DM2ABK.

Podskoczyły też narodowe rekordy dwumetrowe: Czechosłowacji (OK1VR/p — GI3GXP 1515 km), Polski (SP6CT/p — G5YV 1300 km), Niemiec (DL6EZA — SM5BDQ 1400 km), Norwegii (LA4VC — DL6EZA 1340 km) i pewnie jeszcze kilku innych krajów.

W pasmie 435 MHz miało miejsce w roku ubiegłym dość dużo ciekawych QSO. Triumfy święcił jednak światowy rekordzista na tym pasmie — DL3YBA. Uzyskał on dla Niemiec dwa nowe kraje: Danię (z OZ1CR 18.VII.58 — 480 km) i Szwecję (z SM7BE 28.VIII.58 — 415 km). Dnia 5.IX.58 r. DL3YBA miał QSO z SM6ANR (620 km).

Te stacje europejskie, które uzyskały na okres MRG specjalne licencje na pasmo 50 i 70 MHz zrobiły Europie niemałą reklamę. Początek zrobił EI2W, o którym już pisaliśmy. Następnie na 50 MHz ruszyli się Szwedzi i Norwedzy. Najenergiczniejsi z nich wpisali do logu po 300 zamorskich QSO w pasmie 50 MHz, głównie z W, VE i KP4.

W pasmie 70 MHz poprawiono rekord europejski (i światowy) na ok. 1900 km. W jednym dniu (4.VI.58) mieli QSO z FA9VN w Algierze — G5KW i PA0WO. Oba QRB są prawie takie same i nie ustalono jeszcze dokładnie, który z wymienionych nadawców ma prawo do tego rekordu.

Na polu konstrukcyjnym warto zanotować m. in. dwupasmany (145 i 435 MHz) stopień końcowy na QQE 06/40, opracowany przez SM5AY i SM5AOL. Przy najbliższej okazji przedrukujemy go w „KP“.

Sporo jeszcze możnaby pisać na tematy zeszłoroczne, bo tylko drobną część najważniejszych informacji udało się tu ująć. Trzeba jednak liczyć się z miejscem. Trzeba też pomyśleć o nadrobieniu zaległości informacyjnych z roku bieżącego, by móc wreszcie przejść do prawdziwych aktualności.

SP5FM

W Y N I K I

I Subregionalnych Prób UKF IARU — 1959 zorganizowanych przez PZK 7—8 marca 1959

Znak	QTH i wys. n.p.m. (m)	W y n i k		Najdalsze QSO stacja i QRB (km)	Nadajnik		Odbiornik		Ilość elemen- tów i rodzaj anteny
		QSO	p kt. (km)		generator i ilość stopni	lampa PA	rodzaj	wzmacniacz wstępny (lamp- i układ)	
P A S M O 145 MHZ stacje terenowe									
SP6CT/p	Śnieżka 1603	28	3087	OK2AE/p 220	x5	829	xk	ECC84-kk	5 Y
SP9KDX/p	Szyndzielnia 1000	11	478	SP6EG 122	x3	ECC81	r	EF80	4 Y
P A S M O 145 MHZ stacje stałe									
SP6EG	Branice 314	7	1065	OE6AP/p 385	x3	832	k	2xEC92-kk	5 Y
SP9PNB	Nowy Bytom 330	13	617	OK2KOS 80	x5	832	s	ECC85-kk	5 Y
SP9QZ	Czechowice 231	13	512	OK2AE/p 125	x5	829	xk	ECC84-kk	6 Y
SP9XZ	Gliwice 260	8	347	SP9KDX/p 75	v2	LD5	xk	ECC84-kk	9 Y
SP9WY	Stare Bielsko 410	9	253	SP9DR 65	v2	2x7193	r	EF80-p	5 Y
SP6PC	Wrocław 125	2	225	OK1VR/p 120	v2	LD1	s	ECC85-kk	4 Y
SP9DR	Gliwice 245	6	222	SP9KDX/p 75	x4	832	xk	ECC84-kk	5 Y
SP9DU	Halemba 250	6	188	OK2VBU 60	x5	832	xk	ECC84-kk	5 Y
SP9FV	Mikuszowice 460	7	182	SP9XZ 70	v2	7193	r	ECC81	5 Y
SP9PSB	Stare Bielsko 410	6	151	SP9PNB 57	v2	2x7193	r	ECC85	6 Y
SP9RA	Czechowice 371	6	121	SP9PNB 51	v4	832	s	ECC84-kk	3 Y
SP9IQ	Żywiec 320	1	28	SP9QZ 28	v2	2xLD1	r	BV12P2000	5 Y

Oznaczenia: x — kwarc, v — osc. przestrajany, k — konwerter, xk — konwerter z oscylatorem kwarcowym, s — super UKF, r — superreakcja, p — wzm. pentodowy, sk — wzmacniacz sprzężony katodowo, kk — kaskoda, us — wzm. z uziemioną siatką, Y — Yagi.

Stacja SP6CT, sklasyfikowana została jeszcze jako stacja terenowa, mimo że ma wiele danych, aby zostać sklasyfikowana jako stacja stała (mieszkanie na Śnieżce). W sprawie tej wchodzi jednak w grę wiele różnych czynników; aby więc uniknąć pochopnej i mogącej stać się precedensową decyzji — postanowiono zasięgnąć opinii Komitetu UKF Regionu I.

Stacja SP9KDX/p została sklasyfikowana wyjątkowo, z równoczesnym udzieleniem ostrzeżenia jej operatorom odpowiedzialnym. Dane w logu stacji były bowiem w wysokim stopniu niezgodne z prawdą i wykazywały tendencję wprowadzenia w błąd komisji, gdyby ta okazała się mało uważna. W szczególności odległości (punkty) były zwiększone, często nawet o 100%. Podobne przypadki w przyszłości pociągać będą za sobą skreślenie odnośnych QSO lub nawet dyskwalifikację stacji.

Zwraca się uwagę stacjom SP9KDX i SP9RA na konieczność dokładnego wpisywania czasu QSO, a wielu dalszym stacjom na konieczność podawania czasu w GMT, jak to jest podane w formularzach logów.

IX MIĘDZYNARODOWE ZAWODY UKF

„POLNI DEN — 1959“

Ważniejsze postanowienia regulaminu

CZAS

Zawody rozpoczynają się 4.VII.59 o 1600 CET (17.00 PCL) i kończą się 5.VII.59 o 16.00 CET (17.00 PCL). PD-59 pokrywa się więc z III Próbami Subregionalnymi Regionu i IARU.

CZĘŚCI ZAWODÓW

Zawody podzielone są dla pasm międzynarodowych 145, 435 i 1250 MHz na dwie części: 16.00 — 04.00 CET i 04.00 — 16.00 CET.

KATEGORIE

Stacje uczestniczące w PD będą klasyfikowane w dwóch kategoriach:

- I. kategoria — QTH terenowe (/p i /m)
- II. kategoria — QTH stałe

Stacje czechosłowackie mogą pracować tylko w kategorii I.

ZASILANIE

Sposób zasilania radiostacji jest dowolny.

MOC

Limit mocy doprowadzonej do anod PA stacji kat. I — 25 W. Stacje kat. II mogą pracować z mocą ograniczoną tylko warunkami licencji.

OGRANICZENIA UKŁADÓW TX i RX

Używanie nadajników jednostopniowych w paśmie 145 MHz jest niedozwolone. Używanie promieniującego odbiornika superreakcyjnego na jakimkolwiek paśmie jest również niedozwolone.

WYWOŁANIE

W zawodach używa się wywołania „CQ—PD“.

PRZEPROWADZANIE ŁĄCZNOŚCI

W czasie QSO wymienia się kod kontrolny, składający się z RST (A1) lub RS (A3) i kontrolnego numeru łączności.

Kody kontrolne są identyczne jak w Próbach Subregionalnych. Z każdą stacją można nawiązać na danym paśmie tylko 2 punktowane QSO, po jednym w każdej części zawodów.

Dozwolona jest jednoczesna praca na kilku pasmach.

PUNKTACJA

Punktowane jest każde pasmo z osobna w/g systemu: punkt za kilometr. Przy obliczeniu wyników będą brane pod uwagę tylko QSO, potwierdzone w dziennikach korespondentów. Nienadesłanie dziennika powoduje więc pozbawienie punktów korespondentów.

DZIENNIKI

Stacje polskie wypełniają dzienniki obowiązkowo na oficjalnych formularzach PZK i przesyłają do UKF-managera PZK w terminie do dnia 12 lipca 1959 r.

KLASYFIKACJA

W kategorii I przewiduje się klasyfikację ogólną i krajową na każdym z pasm. W pasmach 145 i 435 MHz (osobno) przeprowadzona będzie klasyfikacja międzypaństwowa przez porównanie sumy punktów pięciu najlepszych stacji z każdego kraju.

W kategorii I przewiduje się tylko klasyfikację ogólną.

NAGRODY

Najlepsza stacja I kategorii na każdym paśmie otrzyma dyplom i nagrodę przechodnią. Najlepsza stacja cze-

chosłowacka na każdym paśmie otrzyma nagrodę. Dalsze 20 stacji na każdym paśmie otrzymają dyplomy. Pierwsze 5 stacji z każdego kraju otrzymają dyplomy.

Najlepsze 10 stacji II kategorii spośród wszystkich uczestników otrzymają nagrody.

DYSKWALIFIKACJA

Uczestnicy, którzy przekroczą jakiegokolwiek postanowienia regulaminu lub których nadawanie (niezgodne ze zwyczajami i przepisami lub jakościowo

złe) przeszkodzi innym stacjom — będą dyskwalifikowani.

Uwaga polscy uczestnicy! Ponieważ PD-59 pokrywa się czasowo z III Próbami Subregionalnymi, a system pracy jest podobny — udział w PD będzie obliczany jednocześnie jako udział w III Próbach Subregionalnych na podstawie tych samych logów PD. Do klasyfikacji w Próbach Subregionalnych będzie zaliczona jednak tylko jedna łączność z tą samą stacją przez cały czas zawodów na każdym paśmie. Logi PD należy więc nadsyłać w dwóch egzemplarzach.

WYNIKI X MIĘDZYNARODOWYCH TERENOWYCH ZAWODÓW UKF „POLNI DEN — 1959“

Poniżej podajemy oficjalne wyniki stacji polskich, klasyfikację ogólną czołowych stacji na poszczególnych pasmach międzynarodowych i klasyfikację międzynarodową. Nieoficjalne wyniki stacji polskich wraz z charakterystyką ich sprzętu były zamieszczone w nr 3/58 „KP”.

PASMO 145 MHz

I KATEGORIA — TERENOWE QTH klasyfikacja ogólna

(pierwsze 10 stacji oraz pierwsze stacje z każdego kraju)

1. OK1VBB	27.009
2. OK1KDO	23.139
3. OK1KRC	21.571
4. OK3KLM	18.282
5. OK1KVR	17.647
6. OK2KOV	17.608
7. OK1KRA	16.313
8. OK1KFG	15.963
9. OK1KCG	15.476
10. OK1KCB	15.421
12. DL6MH	14.857
14. SP6CT	14.475
23. OE2JG	11.973
40. HG5KBP	9.434
68. YO5KAD	5.055

Klasyfikacja krajowa

Polska

1. SP6CT	14.475
2. SP9QZ	5.167
3. SP9DR	4.840
4. SP9GO	4.777
5. SP9PNB (SP9KAX)	4.120

6. SP9DU	3.561
7. SP9KBH	3.501
8. SP9RG	3.402
9. SP9DI	3.336
10. SP5KAB	2.616
11. SP9FV	1.695
12. SP9EH	1.420
13. SP5FW	936
14. SP5IB	842
15. SP9KAT	535
16. SP6GB	425
17. SP5FM	343
18. SP6OW	243
19. SP6FY	70

Austria

(pierwsze trzy stacje na 7 sklasyfikowanych)

1. OE2JG	11.973
2. OE3SE	3.649
3. OE3PL	3.627

Niemcy

(wszystkie stacje sklasyfikowane)

1. DL6MH	14.857
2. DL9VW	4.089
3. DJ3JN	1.434

Rumunia

(wszystkie stacje sklasyfikowane)

1. YO5KAD	5.055
-----------	-------

2. YO5LS	1.064
3. YO5LJ	24

Węgry
(pierwsze 3 stacje na 23
sklasyfikowane)

1. HG5KBP	9.434
2. HG5KAS	7.486
3. HG6KVS	7.469

Klasyfikacja międzykrajowa

(suma punktów 5 najlepszych
stacji)

1. Czechy	105.769
2. Morawy	70.070
3. Słowacja	64.789
4. Węgry	36.544
5. Polska	33.379
6. Austria	26.165
7. Niemcy	20.380
8. Rumunia	6.143

II KATEGORIA — STAŁE QTH

Całkowita klasyfikacja ogólna

1. OE1WJ	4.902
2. DM2ABK	3.347
3. SP5AU	2.493
4. SP9EB	2.473
5. HG5CB	2.171
6. SP6EG	1.822
7. DJ3NN	1.880
8. HG9OZ	1.830
9. SP6QQ	1.621
10. SP6FL	1.614
11. SP6PC	1.559
12. OE3KK	1.433
13. DJ1CK	1.128
14. OE1LV	1.101
15. HG5YI	878
16. SP6OO	760
17. HG9OF	535
18. SP9RA	259
19. DL1EG	247
20. SP6RT	130
21. SP9IQ	90
22. HG5CR	71
23. HG5EB	37
24. SP5HS	5

PASMO 435 MHz

I KATEGORIA — TERENOWE QTH

(pierwsze 10 stacji i stacje
polskie)

1. OK2KEZ	8.842
2. OK1KMM	8.160
3. OK1KTW	6.776
4. OK1KRA	6.500

5. OK1KCI	6.195
6. OK2KGV	5.653
7. OK1KPJ	5.626
8. OK1SO	5.502
9. OK1VBB	5.449
10. OK1UAF	5.382
29. SP6BY	3.256
83. SP6FY	90
86. SP6GB	5

PASMO 1250 MHz

I KATEGORIA — TERENOWE QTH

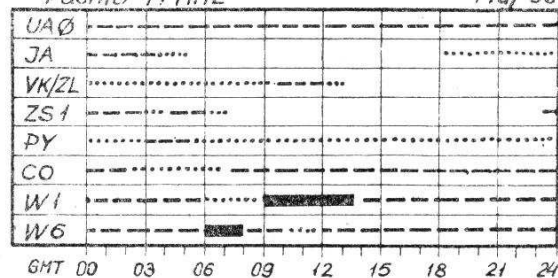
1. DL6MH	27
2. OK1KST	20
OK1KEP	20
3. OK1KDO	17
4. OK1KDF	15

Zdyskwalifikowano OK3KAS za
emisję słabej jakości.

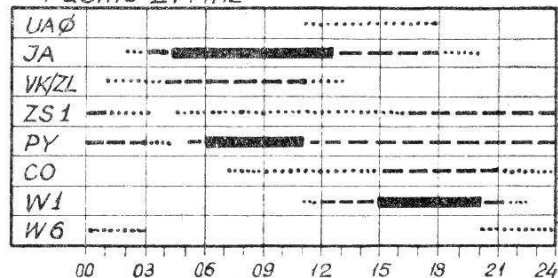
PROGNOZA PROPAGACJI

Pasmo 14 MHz

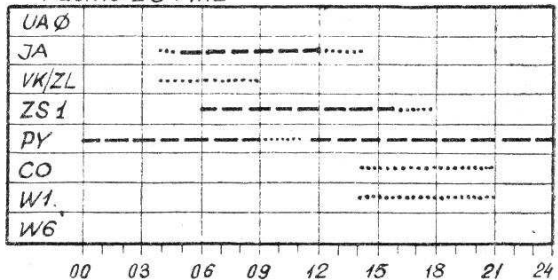
Maj 59



Pasmo 21 MHz



Pasmo 28 MHz



Oznaczenia: ■ dobre, --- wątpliwe, słabe.

Z wizytą u OK1VR/p i SP6CT na Śnieżce

Obładowany pokaznym plecakiem, nartami i wielu życzeniami UKF-owców naszego Oddziału PZK dnia 26.3. br. wyruszyłem pocziwą, acz nie młodą już „dekawką” do Karpacza. Stamtąd wyszedłem na nartach i zatrzymałem się w schronisku Strzecha na wysokości 1263 m n.p.m.

Trzeciego dnia, już bez bagażu wyruszyłem na deskach w dalszą drogę na Śnieżkę. Pogoda była zła, wiał dość silny wiatr zachodni i chmury szły nisko. Wyszedłszy więc na grań nie zobaczyłem niestety szczytu Śnieżki. Po przejściu partii grzbietowej zostawiłem narty w schronisku pod Śnieżką i dalej już na piechotę, stromym podejściem wśród skał i piargów wszedłem na szczyt Śnieżki. Pogoda poprawiła się na tyle, że chmury odkryły szczyt i widoczność wyraźnie wzrosła. Szukam więc znajomych anten UKF — znalazłem jednak tylko antenę krótkofalową, zawieszoną między schroniskiem polskim a obserwatorium, 20 metrów polskiego leży czeskie schronisko, ale także anteny UKF nie widać. Wyglądało na to, że nikogo nie zastałem.

Po wejściu do schroniska pytam o kol. Leszka Kowalskiego — okazuje się, że jest i za kilka minut powinien właśnie przyjść. Zjawia się wkrótce, ubrany w strój „zimorodka” (ze względu na mróz) z bródką zapuszczoną na S3! Zaledwie przedstawiliśmy się sobie, a już rozmawiamy, jakbyśmy znali się od pięciu lat. Gratuluję sukcesów, przekazuję życzenia kolegów z okręgu SP9 i zostaję zaproszony do obejrzenia radiostacji, która tak rozstawiła znak SP.

Pokój kol. Kowalskiego znajduje się na pierwszym piętrze schroniska i — jak zdążyłem zauważyć — w połowie zrobiony jest... z tektury, hi! Tak to przynajmniej wygląda od środka. Jedna ze ścian wyłożona kartami QSL ze wszystkich stron świata. Na stole pod ścianą znajome „pudła” z lampami. SP9CT opisuje mi nadajnik UKF.

Oscylator kwarcowy pracuje na lampie 6AG7 (6P9). Częstotliwość kwarcu 5,340 MHz jest od razu potrajana na 16,02 MHz. Następny potrajacz na takiej samej lampie daje 48,06 MHz. Lampa 832 pracuje także jako potrajacz, dając 144,180 MHz. Stopień PA to lampa 829B. Moje obawy, że w tym układzie 829 nie jest już dostatecznie wzbudzona potwierdza 6CT podając, że prąd siatki stopnia PA wynosi tylko 5—7 mA. Przy 400 V i 110 mA prądu anodowego można przypuszczać, że moc oddana antenie wynosi ok. 20—25 Watów.

Pięcioelementowa antena ustawiona jest na strychu, na maszcie przebijającym strop pokoju kol. Leszka i opierającym się na łożysku stopowym, ustawionym na stole operatora. W ten sposób uzyskuje się łatwe sterowanie anteną. Fider 75 Ω koax. Próby ustawienia anteny nad dachem schroniska kończyły się, jak dotychczas, zawsze jej „zdmuchnięciem” przez silne porywiste wiatry.

Odbiornik UKF to konwerter z ECC84 w układzie kaskody i ECC85 jako mieszacz i oscylator. Częstotliwość pośrednia ok. 13 MHz wprowadzona jest na wejście odbiornika krótkofalowego (6CT posiada na Śnieżce także radiostację KF). W przyszłości projektuje wejść na „Fug 16”, który przygotowany stoi właśnie na stole.

Z kolei pytam o owe słynne rekordowe łączności UKF z Anglią i Irlandią. 6CT opowiada o tym szeroko, z czego jednak wynika, że były to warunki wyjątkowe i od tamtego czasu już się nie powtórzyły.

Zamiary na przyszłość? — Chciałby „złapać” jeszcze parę dobrych dni dla UKF i „zrobić” jeszcze 12 krajów europejskich. Wyliczyli bowiem z OK1VR, że te 12 krajów da się ze Śnieżki zrobić.

A oto kol. Jindra Macoun OK1VR — UKF-manager Czechosłowacji — wysoki, dość barczysty, wygląda na jakieś 35 lat. Ubrany w gruby szary sweter, spodnie za kolana, wysokie wełniane skarpety i ciężkie turystyczne buty. Znowu składam gratulacje i pozdrowienia od całego SP9 i znowu serdeczna rozmowa.

Na jakiej pracujesz obecnie aparaturze? — Mój Tx sterowany jest kwarcem 4 MHz. W obwodzie anodowym 6AQ5 częstotliwość kwarcu jest potrajana, następnie 6J6 powiela częstotliwość do 48 MHz, a dalsza 6J6 powiela do 144 MHz. Dalej dwie 6J6 pracują w układzie przeciw-sobnym jako driver i sterują wprost lampę 829 jako PA. Stopień PA ma 500 V na anodzie i pobiera 100 mA. Myślę, że w antenie będzie z tego ok. 25—30 Watt. Antena długa Yagi ma 11 elementów. Te dwie 6J6 nie bardzo dają sobie radę z 829, ponieważ prąd siatki tej ostatniej wynosi tylko 7—8 mA.

Mój Rx to stary konwerter w układzie Walmanna 6AK5+2×RD12Ta, mieszacz na RD12Ta i oscylator na LD1. Oscylator sterowany jest kwarcem 38,4 MHz; częstotliwość ta jest potrajana. Sygnał pośr. cz. — 30 MHz dostarczany jest do odbiornika „Emil”. Czasem sygnał pośr. cz. z Emila podaję jeszcze do odbiornika MWec, uzyskując w ten sposób potrójną przemianę częstotliwości.

Jak to było z tymi rekordowymi QSO? — O, takie warunki zdarzają się chyba raz na 10 lat; najlepszy dowód, że od tego czasu nic dalszego nie dało się zrobić. Wczoraj pojawiła się zorza polarna i też nie się udało. Stały zasięg swojej stacji ocenia Jindra na ok. 250 km.

Czy są takie dni, w których na UKF dosłownie nic nie słychać? — Raczej nie, ponieważ zawsze mogę nawiązać QSO z SP6CT! hi!

Co słychać na UKF ze strony polskiej? — Z okręgu SP9 często słyszę różne stacje, jesteście tam bardzo aktywni. Siła Waszych sygnałów od S3 do S8. We wtorek 24 marca przez półtorej godziny słyszałem stację z okręgu SP9, która stroiła Tx. Siła sygnału S8, ale ani razu stacja ta nie podała swego znaku. Obiecałem, że w tej sprawie będzie przeprowadzone „śledztwo”. Poza okręgiem SP9 często słyszę SP5PRG z siłą S8—9, ale stacja ta jakoś nie odpowiada — widocznie w Warszawie tego nie słychać.

Kontynuując rozmowę z kol. Jindrą zapytuję, czemu przypisać zmniejszoną u nich aktywność przenośnych stacji terenowych. A oto przyczyna: — Wyjazd na terenowe QTH to dość kosztowna impreza, dawniej pomagał finansowo Svazarm, obecnie pomoc tę zmniejszono do minimum.

Plany na przyszłość? — Wezmę oczywiście udział — mówi OK1VR — w majowym A1 Contest, no i intensywnie przygotowuję się do Połnego Dnia. W obu tych zawodach będę pracował ze Śnieżki. W Waszym SP9 — Conteście zawsze z chęcią wezmę udział. Musimy jeszcze z Leszkiem obmyślić jakiś telefon, abyśmy się mogli w czasie zawodów porozumiewać ze sobą z wyłączeniem radia. Siedzimy tak blisko siebie, że oczywiście przeszkadzamy sobie, sposób naszej pracy wymaga więc szybkiego i częstego porozumiewania się. Poza zawodami mam zamiar od czasu do czasu wpadać na Śnieżkę; pracuję bowiem w Pradze, a to nie jest blisko.

Rozmawiamy jeszcze dłuższy czas o wielu sprawach UKF. Jindra cieszy się szczególnie wiadomością, że powrócił do czynnej pracy kol. SP5FM. Na zakończenie OK1VR prosi o przekazanie pozdrowień wszystkim UKF-owcom polskim, szczególnie zaś kolegom z okręgu SP9.

Ściskamy sobie serdecznie dłonie i — do poslechu OK1VR! do usłyszenia SP6CT!

J. Wójcikowski SP9DR

KONWERTER Z KASKODĄ NA PASMO 2-METROWE z PRZYSTAWKI „DÜRER”

W ostatnich tygodniach ukazała się na rynku krajowym znaczna ilość przystawek w. cz. do telewizorów „Dürer”. Przystawki te przedstawiają dla radioamatora UKF-owca dużą wartość ze względu na łatwość przerobienia ich dla pasm amatorskich.

W niniejszym artykule zajmiemy się opisem przeróbki i dostrojenia takiej właśnie przystawki. Przystawki z napisem na pudełku „Polen-OIR-Dürer” mają w obrotowym bębnie cewki przeznaczone dla odbioru następujących kanałów i pasm:

Schemat ideowy przystawki „Dürer” przedstawia rys. 1, przy czym cewkę antenową L_1 i zespół filtra wstęgowego w. cz. L_2 przedstawiono na schemacie tylko dla pasma 144—146 MHz.

Warto zaznaczyć, że sposób przystosowania przystawki opracowano tak, aby mogło być ono wykonane niemal przez każdego UKF-owca i to bez użycia przyrządów pomiarowych, a jedynie przy współpracy z bliską radiostacją UKF, którą należy poprosić o ciągły sygnał na czas strojenia konwertera. Z powyższych względów przeróbce podlegają jedynie:

	kanal	f=MHz obrazu	f=MHz dźwięku	zmierzona f=MHz oscylatora lokalnego
Pasmo I	2	49,75	56,25	nie mierzone
— „ —	3	59,25	65,75	nie mierzone
Pasmo III	6	182,25	187,75	207 ÷ 208
— „ —	7	189,25	194,75	214 ÷ 216
— „ —	8	196,25	201,75	222 ÷ 224
— „ —	9	203,25	208,75	228 ÷ 230
— „ —	11	217,25	222,75	245 ÷ 248
	12	—	—	255

(z tabeli wynika, że są tu i kanały systemu CCiR).

Częstotliwości oscylatora lokalnego w powyższej tabeli zmierzone zostały przy pomocy falomierza absorpcyjnego f-my „Marconi” przy napięciu 75 V na anodzie oscylatora (część triodowa lampy ECF82) i ustawionej średniej pojemności kondensatora obrotowego C_{215} . Na wyjęciu przystawki pracuje lampa ECC84 w układzie kaskody, co jak wiadomo zapewnia korzystny stosunek sygnału do szumów; część triodowa następnej lampy (ECF82) spełnia rolę generatora lokalnego, a część pentodowa — rolę mieszacza.

- transformator antenowy L_1
- cewka oscylatora (L_2 oscyl)
- filtr wstęgowy L_{3a}
- dławik D_{10} .

Przeróbkę rozpoczynamy od wyjęcia obrotowego bębna zawierającego zespół cewek L_1 i L_2 umieszczonych na oddzielnych segmentach wykonanych z bakelitu. Wyjęcie bębna możliwe jest z chwilą usunięcia dwóch drutów sprężynowych, przytrzymujących ośkę bębna. Bęben ma 12 par bakelitowych segmentów, z tego 4 pary są wolne i nie posiadają cyfrowych oznaczeń kanałów. Wyjmujemy z bębna jedną parę segmen-

tów wolnych i parę segmentów z napisem „6”. Segment bakelitowy krótszy zawiera transformator antenowy, zaś segment dłuższy — filtr wstęgowy w. cz. i cewkę oscylatora lokalnego.

Na schemacie — rys. 1 — narysowane są (linią przerywaną) dwa wystające rożki; według tych rożków czytelnik łatwo zidentyfikuje położenie cewki oscylatora na bakelitowym segmencie. Transformator antenowy należy nawinąć na wolnym mniejszym segmencie. Cewka powinna posiadać od strony anteny 2 zwoje z drutu miedzianego \varnothing 0,3 mm w bawełnie, zaś od strony siatki — 10 zwojów z drutu miedzianego \varnothing 0,7 mm możliwie posrebrzanego. Samo nawinięcie należy wykonać podobnie jak na wyjętym krótszym segmencie przeznaczonym dla kanału „6”.

W pudełku przystawki należy ponadto usunąć opornik 5 k Ω , tłumiący cewkę siatkową L_7 oraz wlutować nowy dławik D_{10} . Dławik ten należy wykonać z drutu miedzianego \varnothing 0,4 mm w emalii, nawijając zwój przy zwoju 10 zwojów na \varnothing 4 mm.

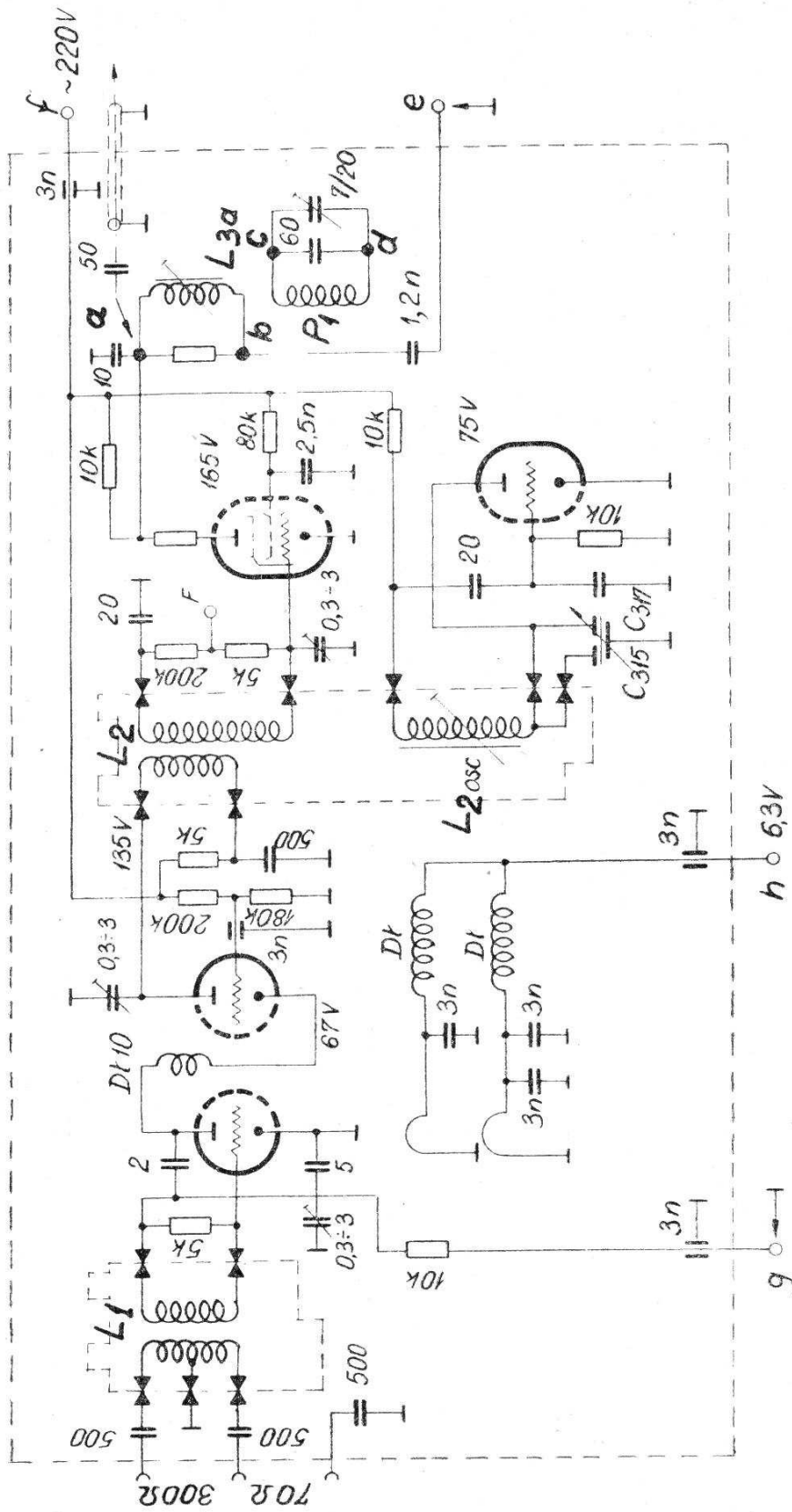
Z kolei przystępujemy do przestrojenia oscylatora. Można by ewentualnie nawinąć od nowa na wolnym wyjętym segmencie i filtr wstęgowy wysokiej częstotliwości L_2 i cewkę oscylatora L_2 oscyl, wtedy jednak nie obeszłoby się bez użycia przyrządów pomiarowych, ponieważ sprzężenie filtra wstęgowego jest dość krytyczne. Aby tę trudną sprawę ominąć, należy poświęcić wyjęty właśnie większy segment bakelitowy przeznaczony dla pasma „6”. W segmencie tym nawijamy nową cewkę oscylatora w ilości 7 zwojów lub możemy odlutować koniec cewki oscylatora (koniecznie od strony zewnętrznej), po czym dolutowujemy do niej kawałek drutu miedzianego tej samej grubości. Dłu-

gość tego drucika winna pozwolić na dowieńnięcie brakujących 2 zwojów. Koniec należy oczywiście z powrotem zalutować do tego samego kontaktu. Oba nawinięte segmenty przedstawia rys. 2. Cewka oscylatora jest gotowa. Przy następnym strojeniu mosiężnym wkrętem znajdującym się w pertinaxowej rurce, na której dowieńliśmy zwoje cewki oscylatora lokalnego, częstotliwość oscylatora przestrajają się w granicach 160—180 MHz. Następnie zabieramy się do filtra wstęgowego pośredniej częstotliwości L_{3a} . Wychodzący od obwodu L_{3a} przez kondensator 1,2 T luźny koniec przewodu pkt „e” (zwykle koloru czerwonego) należy przyłutować do masy (uziemić). Natomiast w punkcie „a” (między anodą a obwodem L_{3a}) przyłutować należy ceramiczny kondensatorek rzędu 50 pF i dalej od niego wyprowadzić na zewnątrz pudełka przewód z dobrym ekranem. Ekran przyłutować do pudełka, zaś żyłę środkową do kondensatora 50 pF. Ten ekranowany przewód doprowadzać będzie sygnał pośredniej częstotliwości do odbiornika, należy więc pozostawić mu odpowiednią długość. Przeróbka samego filtra L_{3a} zależy od odbiornika, z jakim współpracować ma omawiany konwerter. Założmy tutaj dwa przypadki:

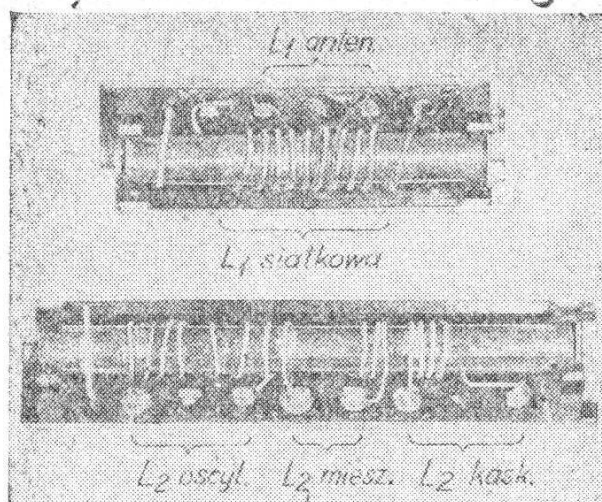
— konwerter współpracuje z odbiornikiem komunikacyjnym,

— konwerter współpracuje z normalnym odbiornikiem radiofonicznym.

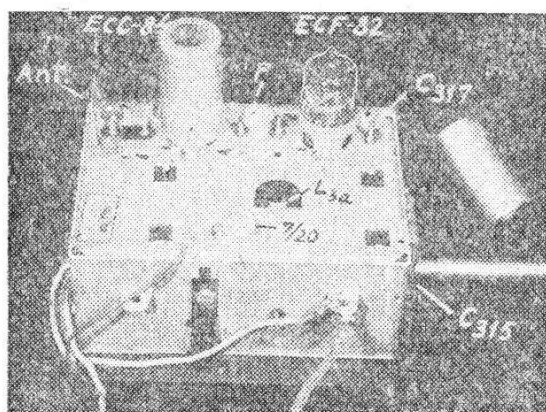
Odbiorniki komunikacyjne z reguli posiadają pasmo 10 m i możliwość odbioru do ok. 30 MHz. W tym więc przypadku obwód pośr. cz. L_{3a} dostroimy np. do częstotliwości 29 MHz (próbę tę z powodzeniem przeprowadzono praktycznie z odbiornikiem „Emil”). Pojawiają się tutaj znowu dwie możliwości. Pierwsza jest bardzo prosta: polega na usunięciu opo-



Rys. 1. Schemat ideowy przystawki UKF „Dürer”



Rys. 2. Segmenty z cewkami nawiniętymi na zakres 144 — 146 MHz



Rys. 3. Ogólny widok konwertera

ru tłumiącego $4\text{ k}\Omega$ oraz wykręceniu rdzenia proszkowego i wkręceniu w jego miejsce rdzenia miedzianego. Cewkę pułapki dźwiękowej P_1 należy odsunąć od cewki L_{3a} . Cała ta kombinacja daje przestrojenie obwodu L_{3a} do około 28 — 29 MHz. Druga możliwość to odlutowanie w punktach „a” i „b” zarówno cewki L_{3a} jak i opornika $4\text{ k}\Omega$. W miejsce to należy wlotować obwód pułapki dźwiękowej P_1 (punkty „c” i „d”). Pułapka dźwiękowa P_1 przedstawia obwód rezonansowy nastrojony w odbiorniku „Dürer” na częstotliwość minimalną 27,5 MHz, teraz więc przy pomocy kalitowego trymerka 7/20 da się łatwo przestroić do wymaganych 29 MHz.

Odbiornik radiofoniczny, z którym współpracować ma konwerter, winien posiadać pasmo krótkofalowe od ok. 16 m. W granicach ok. 18 m (15,6 — 17,3 MHz) panuje „w eterze” względna cisza; tę lukę wykorzystamy do przekazania odbiornikowi sygnałów pośredniej częstotliwości konwertera. Przestrojenie L_{3a} do 16,5 MHz przeprowadzimy następująco. W punktach „a” i „b” odlutujemy opornik $4\text{ k}\Omega$, zaś w punktach „c” i „d” odlutujemy trymer kalitowy 7/20 pułapki dźwiękowej P_1 . Trymer ten wlotujemy z kolei w punkty „a” i „b”. Trymer będzie teraz przestrajał obwód L_{3a} wokół częstotliwości 15 MHz. Po wykonaniu tych czynności składamy konwerter w całość ustawiając bęben tak, aby segmenty z cewkami naszego pasma dotykały wewnętrznych kontaktów pudełka. Pozostałe segmenty z cewkami można w ogóle wyjąć.

Zasilanie konwertera

Zarzenie 6,3 V należy podłączyć w punkcie „h”. Może ono być uzyskane z zasilacza odbiornika, ponieważ zapotrzebowanie prądu jest małe (0,6 A). Anody powinny otrzymać napięcie ok. 200—220 V podłączone w punkcie „f”. Całkowite zapotrzebowanie prądu wynosi tutaj 35 mA. Przewód od kaskody należy w punkcie „g” przyłutować do pudełka konwertera.

Podłączenie do odbiornika

Ekranowany przewód od dolutowanego kondensatora 50 pF należy zakończyć dwiema wtyczkami. Wtyczkę połączoną z żyłą wewnętrzną wsuwamy do gniazdka anteny odbiornika, zaś wtyczkę połączoną z ekranem przewodu należy wsunąć w gniazdko uziemienia odbiornika.

Strojenie

Teraz właśnie prosimy kolegę posiadającego radiostację UKF, aby ustawił silny ciągły sygnał na częstotliwość 145 MHz. Uruchamiamy

następnie konwerter i odbiornik i dołączamy odpowiednio antenę UKF do końcówek cewki antenowej konwertera. Odbiornik przełączamy na pasmo KF i gałką ustawiamy wskaźnik dostrojenia na częstotliwość pośrednią naszego konwertera. Strojenie rozpoczynamy od oscylatora lokalnego, wkręcając lub wykręcając z cewki L_{2osc} mosiężny rdzeń. Kręcenie rdzeniem należy przeprowadzić powoli i cierpliwie, gdyż oscylator stroi się dość ostro na przestrzeni niecałego obrotu. O ile sygnał nie ukazuje się, należy pokręcać kondensatorkiem najpierw C_{315} , a potem C_{317} . Skoro sygnał zostanie już wyłapany, należy ponownie lekko pokręcać kondensatorkiem C_{317} dla uzyskania lepszej siły sygnału. Pokręcenie kondensatora C_{317} powoduje oczywiście znikanie sygnału w głośniku odbiornika, trzeba go więc wyszukać, pokręcając gałką strojenia odbiornika. Jeżeli sygnał odsunął się już znacznie na skali odbiornika od założonej częstotl. pośr. (np. fala 18 m) należy naprowadzić go na nią ponownie, kręcąc mosiężnym wkrętem cewki oscylatora. Po uzyskaniu najsilniejszego sygnału powiększamy jego siłę przez strojenie obwodu rezonansowego pośr. cz. L_{3a} . Strojenie tego obwodu powinno dawać wyczuwalne maksimum. Można jeszcze spróbować, jak stroi się cewka siatkowa L_1 na wejściu kaskody. W tym celu do środka cewki należy wsuwać i wysuwać kawałek miedzianego drutu $\varnothing 3,5 \div 4$ mm (na izolowanym pręcie) i obserwować siłę sygnału pamiętając, że wsuwanie drutu powoduje wzrost częstotliwości rezonansowej tego obwodu. Ewentualną korekcję przeprowadza się przez zsuwanie, względnie rozsuwanie zwojów cewki siatkowej. Siła sygnału powinna oczywiście poprawić się.

Tak przerobiony konwerter w zasadzie spełniał już będzie swą rolę. Dla bardziej „wybrednych” zaproponować mogę dalsze po-

prawki, wymagają one jednak użycia przyrządów pomiarowych.

Poprawki te to:

- a) wprowadzenie ujemnego napięcia na siatkę wejścia kaskody, lub „wyrównanie” napięć na anodach obu połówek lampy ECC 84 przez zmianę wartości oporu upływowego siatki ECC 84/2 (U_a połówki lampy ECC 84/2 = 2 razy U_a połówki ECC 84/1). „Nierówność” napięć zmierzona na wykonanym konwerterze wynosiła jednak zaledwie 2 V;
- b) całkowitą wymianę obu cewek L_2 filtra w. cz. lub dowieńcie po 2 zwoje do każdej z cewek w cz. przeznaczonych dla kanału „6” (to ostatnie wypróbowano, co dało ok. 3-krotne zwiększenie siły sygnału) oraz ewent. wykonanie zupełnie nowego filtra L_{3a} pośr. cz. (można tu użyć fabryczne filtry 10,7 MHz i oczywiście przestroić oscylator lokalny);
- c) odlutowanie kondensatora 50 pF z punktu „a” i wyszukanie najodpowiedniejszego miejsca jego zaczepienia na cewce L_{3a} .

Na podstawie jednak przeprowadzonych prób stwierdzić można, że i bez ostatnio wymienionych poprawek (dla „wybrednych”) konwerter pracuje w sposób zadowalający. Częstotliwość oscylatora lokalnego w dwie minuty po założeniu konwertera wykazywała już także zadawalającą stałość.

Widok konwertera przedstawia rys. 3.

Sposób zamocowania konwertera do takiego czy innego odbiornika pozostawiam już Czytelnikowi — należy jedynie pamiętać, że kaskoda lubi się „wzbudzać” wskutek efektu mikrofonowego, wobec tego konwerter winien być mocowany z dala od głośnika. Poza tym należy koniecznie stosować metalowe kubki osłaniające i dociskające lampy. Pasują tutaj kubki z telewizora „Bellweder”.

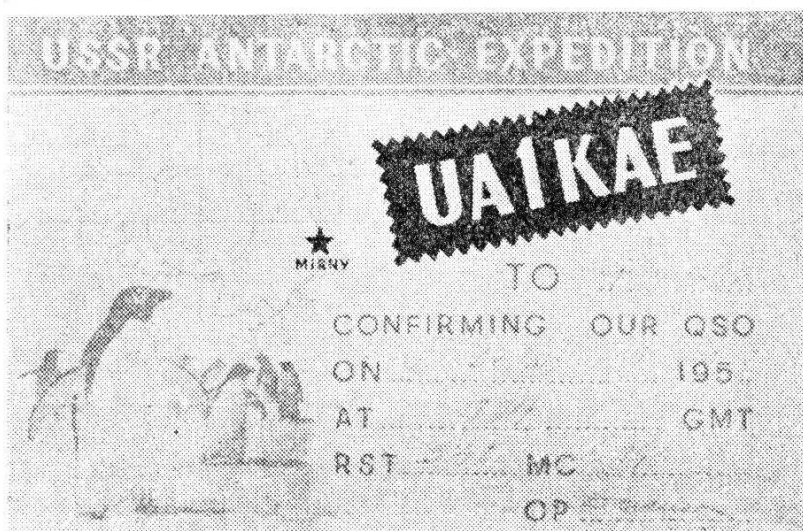
O czym pisał „Krótkofalowiec Polski” 30 lat temu...

NUMER 5/29.

Groźna sytuacja na Sanie na wiosnę 1929 spowodowała wysłanie ekspedycji krótkofalowców na niebezpieczne obszary. Sprawozdanie z tej akcji, uwiecznionej pomyślnym wynikiem, mimo olbrzymich trudności, jest przedmiotem artykułu wstępnego. W części technicznej mamy początek obszernego artykułu SP3AR o prostowaniu i filtrowa-

niu prądu zmiennego oraz artykuł o lampach nadawczych. Opisana jest stacja SP3DL ze Lwowa. W kronice „Ze świata” czytamy ciekawą wzmiankę o dwustronnej łączności Niemcy—Południowa Afryka na paśmie 28 MHz oraz o sukcesach dx/owych polskich krótkofalowców.

Numer uzupełniają komunikaty klubowe i nasłuchy.



*Taką kartę QSL
otrzymano za łączność
z radiostacją polarną
UA1KAE*

POSZUKUJĘ nadajnika amerykańskiego tzw. „command transmitter” typu BC-456, BC-459, lub BC-696. Jeden z powyższych typów natychmiast kupię lub wymienię na sprzęt. W zamian oferuję odbiorniki BC-454, BC-455, skrzynki strojenkowe typu TU-6-B od nadajnika BC-375 oraz atrakcyjny sprzęt do budowy nadajników średniej i dużej mocy.

Sławomir Braun SP7HB
Łódź 1, skrytka pocztowa 73.

AGREGAT—KONDENSATOR 2 x 20 i 1 x 40 pF na kaliccie, przełącznik zakresów do aparatu radiowego Pionier U oraz kondensator 2 x 465 pF od Pioniera U i inne — wymienię na inny sprzęt, chętnie na klucz telegraficzny.

Longin Koziel
Busko-Zdrój, ul. Nadole 23,
woj. kieleckie

„Krótkofalowiec Polski” — biuletyn Polskiego Związku Krótkofalowców. Redaguje zespół. Redakcja i Administracja: ZG PZK, Warszawa 10, skrytka pocztowa 320. Telefon 6-73-73. Konto PKO, I Oddział Miejski w Warszawie, Nr 95-9-220.117. Biuletyn redagowany jest na zasadach społecznych. Publikowane materiały honorowane są według obowiązujących stawek. Rękopisów niezamówionych redakcja nie zwraca. Rozprowadzanie wyłącznie wśród członków indywidualnych i zbiorowych PZK. Numer podpisano do druku 25.V.59. Druk ukończono 27.V.59:

Druk. MSW. — 1140-59. — W-8.